

Piątek, 3 marca 1967 roku
Rok XXII Nr 52 (6290)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Min. W. Billig udaje się do Genewy

W dniu 3 marca br. udaje się do Genewy min. Wilhelm Billig - przewodniczący Państwowej Rady do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, zaproszony przez sekretarza generalnego ONZ U Thanta do wzięcia udziału w posiedzeniu komisji ekspertów dla opracowania raportu ONZ o skutkach użycia broni jądrowej.

Członkowie kierownictwa partii i rządu na przeglądzie planów regionalnych

Z odbywającym się w Warszawie I krajowym przeglądem planów regionalnych zapoznali się w czwartek członkowie kierownictwa partii i rządu - Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Marian Souchalski, Eugeniusz Szyr, Stefan Ignar i Zenon Nowak, ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i generalicja.

Sześć wersji „Trabanta”

Na wiosennych targach lipskich popularny „Trabant” będzie pokazany w sześciu wersjach. Już od kwietnia ub. roku limuzyny i Combi „Trabant” zaczęło produkować w wersji luksusowej i specjalnej, uwzględniającej ekstra życzenia kupujących. Za cenę 500 marek każdy „Trabant” może być wyposażony na przykład w automatyczne sorzęgło tzw. „nycomat”, a wszystkie „Trabanty” otrzymały drażki kierownicze nie wymagające konserwacji. Smar w układzie kierowniczym wy maga wymiany dopiero po przejechaniu 50 tysięcy kilometrów. Części te mają być wbudowywane także do „Trabanta” starszych typów.

„Trabant 601 de Lux” różni się od innych typów przede wszystkim lepszymi poduszkami na siedzeniach i oparciach oraz dwukolorową barwą obić tapicerskich. Wyposażono go w specjalny zamek uniemożliwiający kierownicę, który zabezpiecza wóz przed kradzieżą. Wzrosła liczba części chromowanych, karoseria jest dwukolorowa.

Informacji związanych z tematyką przeglądu udzielił przybyłym: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów - Zbigniew Januszko oraz kierownicy wojewódzkich pracowni planów regionalnych. Organizatorem przeglądu jest Towarzystwo Urbanistów Polskich.

Na połączonych z przeglądem obradach specjalistów z dziedziny urbanistyki i planowania przestrzennego toczyła się w ciągu ostatnich dwóch dni ożywiona dyskusja nad wyłożonymi poprzednio referatami.

Zakończenie obrad nastąpi 4 bm.

Red. W. Górnicki donosi z Nowego Orleanu

Sledztwo prowadzone przez Garrisona

w sprawie zabójstwa J. F. Kennedy'ego opiera się na przesłankach niemożliwych do podważenia

W pierwszej obszernej relacji z Nowego Orleanu, red. Górnicki pisze m. in.: „Jakkolwiek śledztwo podjęte przez prokuratora okręgowego w Nowym Orleanie w sprawie spisku zakończono zabójstwem prezydenta Kennedy'ego nadal jest otoczona maksymalną tajemnicą, a to

polityczne całej tej skomplikowanej sprawy nie jest dotąd zupełnie jasne, można obecnie formułować z całą odpowiedzialnością cztery podstawowe wnioski.

Po pierwsze - śledztwo Garrisona nie jest produktem nie sprawdzonych pogłosek, domysłów czy naciąganych interpretacji, lecz opiera się na zupełnie nie bezspornych i niemożliwych do podważenia przesłankach. Przerwanie tego śledztwa jest w tej chwili niemożliwe bez najdramatyczniejszej akcji ze strony konspiratorów, którzy musieliby przybrać albo formę zgładzenia Garrisona albo otwarcie „drugiego frontu” w postaci kontrśledztwa”.

Po wtóre - uczestnicy spisku są już właściwie zidentyfikowani jako grupa. Jest to licząca około 20 do 30 osób grupa ludzi z marginesu społecznego, ludzi z podziemia kryminalnego, wykolejenców, ex-agentów FBI, płatnych informatorów FBI lub policji, w

Warto tu dodać, że w związku z tegorocznym Dniem Teatru TPL, wspólnie z Kuratorium, organizuje również konkurs na najlepszą szkolną recenzję teatralną, zaś wspólnie z Łódzką Rozgłośnią Polskiego Radia konkurs „Zagadki teatralne”, oraz spotkania z ludźmi teatru itd.

CAF - Kwiatkowski

Srebrna Łódka za „Srebrny sen”

Również i w tym roku Towarzystwo Przyjaciół Łodzi w związku ze Świątowym Dniem Teatru ufundowało na grodzie „Srebrnej Łódki” za spektakl o wybitnych walorach ideowo-artystycznych wy stawiony ostatnio na łódzkiej scenie.

Nagrodę tę jury, obradujące pod przewodnictwem red. Marii Lorberowej - po długiej i wyczerpującej dyskusji - przyznało jednomyślnie Państwowemu Teatrowi Nowemu za spektakl Juliusza Słowackiego „Sen srebrny Salomei” w reżyserii T. Minca i W. Zaorskiego - scenografia Henri Poulain. Podkreślono śmiało i nowoczesne odczytanie tego trudnego dramatu Słowackiego i znakomitą oprawę plastyczną.

W dyskusji zwrócono uwagę na inne wyróżniające się spektakle wystawione w tym sezonie na scenach łódzkich: „Czarownice z Salem” A. Millera (Teatr im. St. Jarczaka), „Sonata Belzebuba” S. Witkiewicza (Teatr Nowy), „Kartoteka” T. Różewicza (Teatr Nowy) oraz „Taka noc nie powtórzy się więcej” I. Czaykowskiej i R. Bratrowskiego (Teatr im. St. Jarczaka).



W Krynicy topnieją śniegi

W Krynicy ogromne ilości śniegu pochodzące jeszcze ze styczniowych opadów dopiero teraz zaczynają topnieć. Na zdjęciu: sterty śniegu, sięgające dachów wiejskich chat.

CAF - Kwiatkowski

Terminy wakacji szkolnych

Minister oświaty i szkolnictwa wyższego ustalił, że bieżący rok nauki w szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych zakończy się 24 czerwca. Wyjątek stanowią klasy ósme szkół podstawowych, w których zajęcia szkolne zakończą się 17 czerwca.

Szkoły podstawowe dla pracujących na wsi, które rozpoczęły rok nauki 15 października, zakończą go 30 marca, a te, w których zajęcia trwają od listopada - 14 kwietnia. W pracujących od listopada szkołach przysposobienia rolniczego bieżący rok nauki zakończy się 28 października.

W liceach ogólnokształcących, szkołach zawodowych oraz pomaturalnych dla młodzieży niepracującej egzamin wstępny do szkół średnich zostaną zorganizowane w dniach od 26 do 30 czerwca br.

Ustalono ponadto, że rok szkolny 1967/68 młodzież szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych rozpocznie 4 września.

Indonezja

Walki między zwolennikami i przeciwnikami Sukarno

W stolicy Indonezji w Dżakarcie oczekuje się z dużym zainteresowaniem dwu przemówień, jakie w najbliższych dniach wygłosi generał Suharto. W sobotę ma wystąpić przed parlamentem, a

Problem wietnamski

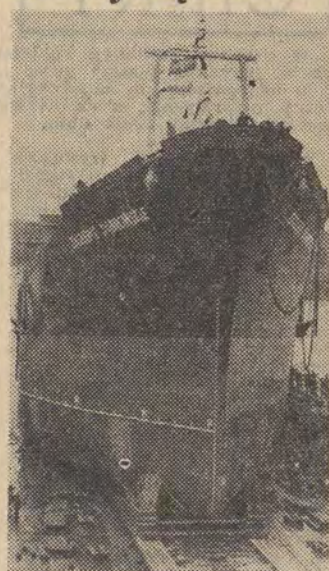
- Krażownik „Canberra” trafiony ogniem artylerii DRW
- Naloty bombowców „B-52”
- Akcja partyzantów w Wietnamie pld.

W nocy z środy na czwartek partyzanci południowowietnamscy ponownie ostrzelali stanowiska artylerii USA, usytuowane w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Na pozycje te spadło w ciągu dwóch dni - jak informuje AP - około 1.650 pocisków z moździerzy.

Przez drugą noc z rzędu oddziały południowietnamskiej Armii Wyzwoleńczej ostrzeliwały z moździerzy również kwaterę dowództwa dywizji wojsk sajsjońskich w Vinh Loi, w delcie Mekongu. Wśród żołnierzy sajsjońskich zniszczono również lub uszkodzono zabudowania.

Bombowce „B-52” dokonały w ciągu ostatniej doby - jak informuje Reuter - trzech nalotów na domniemane pozycje powstańców. (B) Dalszy ciąg na str. 2

„15-tysięcznik”



28 lutego w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego zwodowano kadłub motorowca 15-tysięcznika „Zagłębie Dąbrowskie” przeznaczonego dla szczecińskiej PZM. Jest to kolejna 144 i największa z dotychczasowych jednostek zbudowana przez szczecińskich stoczniowców. M/S „Zagłębie Dąbrowskie” jest pierwszym z serii 6 masowców budowanych dla PZM.

Na zdjęciu: wodowanie M/S „Zagłębie Dąbrowskie”. CAF - Witusz

Oprawca z Treblinki i Sobiboru aresztowany w Brazylii

Policja w Sao Paulo aresztowała 60-letniego mężczyznę zidentyfikowanego jako Franz Paul Stangl, Austriak z pochodzenia, który w swoim czasie działał na terenie hitlerowskich obozów koncentracyjnych w Polsce. Aresztowanie nastąpiło we wtorek.

Rzecznik policji w Sao Paulo oświadczył, że śledztwo wykazało, iż Stangl wstąpił do policji w roku 1938 po anshlusie Austrii, zaś w

latach okupacji hitlerowskiej w Polsce pełnił różne funkcje w kilku obozach koncentracyjnych między innymi w Trebince i Sobiborze. Po wojnie Stangl przebywał przez 3 lata w więzieniu alianckim po czym powrócił do Austrii skąd następnie zbiegł przez Włochy i Syrię do Brazylii. Do chwili aresztowania pracował on jako mechanik samochodowy w Sao Paulo.

Sami o samorządzie

Konkurs trwa.

Przypominamy, że na autorów najciekawszych listów czekają

cenne nagrody!

Listy prosimy kierować na adres: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96. Na życzenie autorów - gwarantujemy im pełną anonimowość.

Czekamy na dalsze listy!

Samorząd musi być... omnibusem

Autorka poniższej wypowiedzi zwraca uwagę na bardzo istotną sprawę: konieczność odpowiedniego szkolenia i dostarczania wszechstronnej informacji członkom samorządu robotniczego. W wielu poprzednich listach zamieszczonych w ramach naszego konkursu, sygnalizowano już ten problem. Tyle, że w nieco innym aspekcie. Mówiono m. in. o bezradności działaczy samorządowych w momencie np. zatwierdzania naszpikowanego liczbami i fachowymi terminami - planu, czy fachowej dyskusji na temat rozwoju zakładu. Wszechstronne szkolenie jest jedynym antidotum na bezradność. Każda władza, a tym bardziej na tak ważnym, zakładowym „szczeblu”, wymaga wiedzy. Aktyw samorządu musi być więc w pewnym sensie - omnibusem i znać się - choćby pobieżnie, na wszystkim co łączy się z przedsiębiorstwem. Tymczasem jak pisze nasza Czytelniczka:

w pracy samorządu robotniczego tkwią - moim zdaniem - m. in. w jego składzie. W naszym, jak i też w samorządach wielu innych zakładów, jest za dużo urzędników administracyjnych, a za mało pracowników bezpośrednio produkcyjnych i robotników. Na naradach nie należy lekceważyć choćby na pozór nieumiejętne wyrażania się w sensie ekonomicznym prostych robotników. Wydaje mi się, że przewodniczyć powinien robotnik przez co uczestnicy będą śmielsi i swobodniejsi w wyrażaniu swych poglądów. Na marginesie dodam - nie róbcie posiedzeń w gabinecie dyrektora, lecz w świetlicy lub w radzie zakładowej.

„Aktyw samorządu robotniczego jest za mało zaznajomiony z pełnym cyklem produkcyjnym. Dyrekcja połowicznie informuje członków samorządu o konkretnych jego zadaniach. Mimo że wielu członków samorządu pracuje szereg lat na swoich stanowiskach, nie są oni praktycznie zaznajomieni z działalnością innych działów lub kooperantów. Dlatego też sądzi, że aktywiści samorządu robotniczego muszą być wszechstronnie szkoleni i dziedzinie ekonomicznej i systematycznie informowani o obiektywnych i subiektywnych trudnościach swego zakładu, ażeby mogli w porę informować współpracujących kolegów, jak też zajmować rzeczowe stanowisko w trakcie różnych dyskusji.

Za najważniejsze osiągnięcie samorządu robotniczego uważam kolektywne zarządzanie zakładem. Robotnik nie ma dostępu do kierownictwa, a co za tym idzie, nie może na co dzień wskazywać na uchybienia, bądź możliwości usprawnienia pracy. Bezsprawnie obecność członków samorządu robotniczego wśród załogi stwarza tę możliwość i daje dobre efekty. Najistotniejsze wydaje się przeniesienie do nas, robotników, postulatów podjętych na posiedzeniach samorządu robotniczego. Istniejące jeszcze słabości

W moim zakładzie istnieją idealne warunki ażeby samorząd robotniczy był prawdziwym współgospodarzem. Praktyka wykazuje, że jeżeli o losach zakładu, jego trudnościach myśli cała załoga reprezentowana przez spośród siebie wybranych ludzi, których darzy zaufaniem, możemy oczekiwać dużej poprawy tak dla dobra samego zakładu, jak też całego naszego kraju.

PRAC. FIZYCZNY

Problem wietnamski

(B) Dokończenie ze str. 1
Równocześnie inne typy samolotów bombardowały różne obiekty w Wietnamie północnym.

Rzecznik zakomunikował, że amerykański krążownik „Canberra” został trafiony ogniem artylerii DRW. Krążownik ten wraz z dwoma innymi niszczycielami ostrzegliwie nadbrzeżne okręgi DRW. Artyleria północnowietnamska trafiła krążownik „Canberra” podczas ponad półgodzinnej wymiany ognia. Krążownik ma uszkodzony pokład

Z ostatniej chwili

Metamorfoza „wojny plakatowej”

Jak wczoraj doniosła PAP od dwóch lub trzech dni w tzw. „wojnie plakatowej” w Pekinie nastąpiła ciekawa i chyba zmienna metamorfoza. Polega ona głównie na tym, że krytyka pod adresem czołowych działaczy została w różnie ograniczona do dwóch osób — przewodniczącego ChRL, Liu Szao-tsi i sekretarza generalnego KP Chin, Teng Siao-pinga. Atakuje się również, chociaż słabiej i nie tak często, członka Biura Politycznego i starego Komitetu Biura, Tao Czu. Mury domów na głównych ulicach Pekinu pokryły się następującymi hasłami: „Obalić Liu i Tenga, przywódców burżuazyjnej antysojalistycznej opozycji”; „Usunąć Liu i Tenga z Komitetu Centralnego” itp. Ta nowa fala

ataków krytykowanych od dawna przywódców nastąpiła po kilku tygodniach względnego spokoju na odcinku „rewolucyjnej walki”.

Ze sportu

ZWYCIĘSTWO POLAKÓW W SZKOCJI

Wczoraj przed północą zakończył się w Glasgow towarzyski mecz bokserski między reprezentacją polską i Szkocji.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Polaków 16:4. Zwycięskie walki stoczyli: Skrzyżczak, Gałazka, Grudziń, Petek, Kulej, Słowakiewicz, Dragan i Trela. (z)

ROLNICY wychodzą w pole

Wykorzystując ciepłą a okresami słoneczną pogodę, niektórzy rolnicy na południu kraju — w województwach krakowskim, rzeszowskim i wrocławskim — przystąpili do wiosennych prac w polu.

Nawet w woj. bydgoskim w wielu wsiach rolnicy gospodarujący na lekkich gruntach rozpoczęli roboty polowe.

Na Lubelszczyźnie — jeśli tylko pogoda się utrzyma — już wkrótce rolnicy rozpoczną kampanię wiosenną.

Nie „odfajkujemy” tego święta

(Od własnego wystawnika z Warszawy)

Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której poinformowano zebranych o założeniach tegorocznego Międzynarodowego Dnia Teatru. Cały świat obchodzić go będzie pod znakiem „teatr a młodzież”. To znaczy: położony zostanie nacisk na werbowanie najmłodszych widzów i na budzenie wśród nich miłości do sztuki teatralnej.

W Polsce na kapitalny ten moment zwrócono uwagę już w roku ubiegłym. Obecnie, wykorzystując poprzednio zdobyte doświadczenia, rozszerzy się je jeszcze, równocześnie zaś realizowane będzie jeszcze jedno hasło „teatr i jego przyjaciele”.

W grę wchodzi tu przede wszystkim różne koła i kluby miłośników sceny. W Polsce jest już ich sporo. Najlepiej i najefektywniej koło takie pracuje w Krakowie, ale poważnym dorobkiem pochlubić się może również nasz Klub Przyjaciół Teatru przy TPL.

A jak koła i kluby tego typu pracują na terenie ziem łódzkich? Tegoroczne święto teatralne powinno pobudzić je do nowych inicjatyw a i do pomnożenia ilości członków.

Równocześnie koordynatorzy wszystkich akcji, związanych z Dniem wiele z nich poświęca sprawie upowszechnienia teatru wśród młodzieży.

W Łodzi, dzięki szkolnym abonamentom teatralnym, w środowisku tym zrobiono już bardzo wiele. Tak więc główną uwagę skierować należałoby w naszym mieście przede wszystkim na młodzież robotniczą. Współpracując z domami kultury, klubami robotniczymi i bibliotekami, przy poparciu związków zawodowych i organizacji młodzieżowych, byłoby dobrze znaleźć nowe formy, by istotnie zbliżyć teatr do młodzieży pracującej.

Z powodu świąt wielkanocnych tegoroczny Dzień obchodzący będziemy nie 27 marca, jak zazwyczaj, ale 18 bm. Czasu do zrealizowania głównych jego założeń jest już niewiele. Łódź, miasto dobrych i licznych teatrów, musi mieć ambicję, żeby święta teatralne nie skwitować li tylko szablonowymi mówkami i tradycyjnymi spotkaniami: trzeba zorganizować je z rozmachem... i z sercem. TPL dało już dobry początek. A kto następny? M. JAGOSZEWSKI

CHINY

„Wyciszenie” rewolucji kulturalnej... Czy tylko nowa jej faza? Chyba jednakże właśnie nowa jej faza, dyktowana przez impas, w jakim znalazła się napotykaną opór grupa „maoistów” w sytuacji rozprężenia, a nawet wręcz chaosu obejmującego coraz szersze dziedziny życia Chin.

Po kulminacji wystąpień antyradzieckich, aktach ksenofobii, obelżeniu ambasad ZSRR w Pekinie, plakaty — które w stolicy Chin stanowią obecnie źródło największych, chociaż nie zawsze wiarygodnych wiadomości — do niosły o najwyższych decyzjach, świadczących o próbie skanalizowania wymykającego się spod kontroli, rozwoju rewolucji kulturalnej. Rozplakotane zostały wezwania do zaprzestania tzw. wielkich marszów „Czerwonej Gwardii”. Pojawili się zapowiedzi rozpoczęcia zajęć w szkołach podstawowych i średnich. Słuchacze uczelni i szkół wojskowych otrzymali rozkaz stawienia się w swoich macierzystych jednostkach, a dowódcy tych szkół — rozpoczęcia zajęć. Starsze klasy szkół średnich i uczelnie wyższe mają podobno wkrótce też przystąpić do nauki.

10 lutego na murach Pekinśkiego Uniwersytetu Ludowego rozstrzelano zostało obszerne streżenie przemówienia, wygłoszonego 31 stycznia przez premiera Czu En-laja do delegacji słuchaczy akademii i szkół wojskowych. W przemówieniu tym dopatrzyć się można na pewnych cech dramatycznego apelu: Czu En-laj podkreślił, że „nawet najbardziej słuszną akcją polityczną... nie może prowadzić do dezorganizacji życia i zahamowania produkcji”. Oceniając pojawienie się nowego typu ruchu przejmowania władzy który określany jest nazwą „rewolucyjnych buntowników”, Czu mocno zaakcentował to, że przedstawiciele tego ruchu „nie posiadają przygotowania, by zajmować miejsca usuwanych specjalistów”.

Czu dokonał też swego rodzaju perliodicyzacji dotychczasowego przebiegu rewolucji kulturalnej. Pierwszy okres — od wiosny ub. r. do początku roku bieżącego określił jako przebiegający pod znakiem formowania się „Czerwonej Gwardii” i

Przejmowanie władzy

jej walki z „elementami burżuazyjnymi i antypartyjnymi”. W tym okresie zadaniem armii było „pilnowanie porządku w kraju, umacnianie obronności, jeszcze lepsze przyswajanie sobie idei przewodniczącego Mao”. Mówiąc o obecnym etapie wydarzeń, Czu stwierdził, że „charakteryzuje się walką o władzę i przejmowaniem tej władzy przez siły rewolucyjnej lewicy”.

ARMIA NA PIERWSZYM PLANIE

„Przed wszystkim należy zdobyć władzę... Na definitywne oceny dotyczące sprawowania władzy będzie czas w ostatniej fazie rewolucji kulturalnej” — miał podobno oświadczyć Mao Tse-tung na posiedzeniu komisji wojskowej KC KPCh, które odbyło się 27 stycznia. Komisja wojskowa — jak wszystko na to wskazuje — jest tym organem, w którym skupiają się dziś, a może skupiali się już we wstępnym etapie rewolucji kulturalnej, najwyższe decyzje.

Przewodniczącym komisji wojskowej jest minister obrony, Lin Piao tak zresztą wyraża się, wskazując na to zarządzenia i rozkazy ukazujące się najczęściej z jego własnym podpisem. Lin Piao ma armię, a więc najbardziej obiektywnie sprawny instrument dla sprawowania kontroli i dla objęcia władzy. Objęcia władzy — czy raczej przechwylenia władzy. Armia stała dotąd za parawanem wydarzeń, patronowała „Czerwonej Gwardii”.

12 lutego wojsko zajęło gmach pekińskiego urzędu bezpieczeństwa. Wojsko odegrało zasadniczą rolę w ukonstytuowaniu nowego rewolucyjnego organu nowej władzy w Pekinie, który otrzymał nazwę mająca tradycje z okresu „wielkiego skoku” — komuna.

ZWĘŻAJĄCA SIĘ LINIA

Chyba również i w celu przeciwdziałania nieskoordynowanym, dokonywanym na oślep czystkom, w których na własną rękę uczestniczą „rewolucyjni buntownicy”, opowiadający się za linią Mao, powołana została na szczeblu centralnym nowa, o szerokich, właściwie nieograniczonych prerogatywach, komisja, która za jej się ma „weryfikacją” kadr w aparacie partyjnym (i chyba też państwowym) oraz w dotychczasowym Komitecie Centralnym partii, zdzielającą od czołowej komisji stanęła żona Mao, Ciang Czing; w jej składzie znalazł się podobno także Czu En-laj. Ze zgodnych doniesień korespondentów za-

granicznych w Pekinie wynika, że pierwszym posunięciem komisji było formalne pozbawienie funkcji przewodniczącego ChRL, Liu Szao-tsi i sekretarza generalnego KC KPCh, Teng Siao-pinga oraz odebranie im mandatu członków Komitetu Centralnego partii.

Z komisji wojskowej usunęto do poddanych niezwykle gwałtownej krytyce i to osobiście przez Lin Piao, dwu najważniejszych dowódców z zakresu walk rewolucyjnych w Chinach — marszałków Czu Teha, przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych oraz wicepremiera Ho Lunga, któremu stawia się zarzut uczestniczenia „w spisku przygotowującym zamach stanu wczesną wiosną 1966 roku” wraz z Peng Czenem, b. burmistrzem Pekinu i b. szefem sztabu generalnego armii Lo Żai-czingiem.

Równocześnie napięta informacja z pogranicznych prowincji Chin, a m. in. z Kuangsi, Heilunkiang, Sinkiang, Tybetu i Mongolii Wewnętrznej, które świadczą o staniu wianu przez tamtejszych dowódców wojskowych oporu przeciwko czy to rewolucji kulturalnej, „rewolucyjnym buntownikom”, czy wręcz przeciwko Mao i Lin Piao.

PROBA UNII „TRÓJCY”

Wszystkie posiadające korespondentów w Pekinie, agencje prasowe przekazywały artykuł dziennika „Zemminzipo”, który skomentowany został jako swego rodzaju programowy dokument próby „wyciszenia” wymykających się nabył kontroli wydarzeń rewolucji kulturalnej.

Artykuł wystąpił „przeciwko” tym, którzy drapają się w togi rewolucyjnych buntowników. Ale trzeba go odczytywać przede wszystkim jako dokument kompromisu, być może kompromisu chwilowego. Dzennik nianowicie stwierdza, że jeśli chodzi o obecny etap rewolucji kulturalnej (ko rektę to z cytowanymi wyżej wystąpieniem Czu En-laja, lecz rozszerza jego płaszczyznę kompromisu) „trzeba zapewnić bardziej zasadniczą rolę starym kadrom partyjnym i administracyjnym (podkreśla nie moje — Z. S.), które obrały drogę rewolucyjną”. „Zemminzipo” uwytkła następnie szczególnie mocno potrzebę skonstruowania „wielkiej unii”, zdolnej sprostać „funkcyjnowani” władzy na wszystkich szczeblach”. Rzecz charakterystyczna, że wymienia się w tej trójkoalicy na pierwszym miejscu właśnie stare kadry partyjne i kadry administracji państwowej, zaś dopiero na dwóch następnych miejscach — dowódców wojskowych (lokalnych) i organy

służby bezpieczeństwa. Pomija się natomiast całkowitym milczeniem tzw. „rewolucyjnych buntowników”, „Czerwoną Gwardię”.

Enuncjacje „Zemminzipo” komentatorzy wydarzeń w Chinach przyjęli dość jednoznacznie: ekipa skłupiona wokół Mao Tse-tunga rozpoczyna kołować stawiający poważny opór rewolucji kulturalnej, aparat partyjny i administracyjny, właściwie resztki tego aparatu, które zostały się po jego rozgramianiu. (Skrót z „Połtyki”)

Z. SOLUBA

Sledztwo Garrisona

(A) Dokończenie ze str. 1
przeważającej mierze składająca się z reakcyjnych emigrantów kubańskich. Zidentyfikowanie tej grupy i wskazanie na bezpośrednich konspiratorów jest kwestią czasu — tygodni, może miesięcy.

Niemniej należy stwierdzić,

Zaginieni rybacy z Uski odnalezieni w Klajpedzie

Jak poinformował koszaliński Urząd Morski w Uski, zaginieni rybacy z kutra „Ust-8” zostali 1 bm. wieczorem odnalezieni w Klajpedzie (ZSRR). Zagnała ich tam silna wichura.

Kronika wypadków

Na ulicy Armii Czerwonej 63-letni Feliks Ławski (Antoniewska 20) potrącony został przez samochód doznając pekińskie podstawy czaszki i przebywał w Szpitalu im. Pasteura.

Na ul. Obrońców Stalina przy Zielonej wypadł z tramwaju linii 9 Stefan Mokrzyński (Kazimierz k. Łodzi, 1 Maj 10). Doznał on rany ciętej głowy i przebywa w Szpitalu im. Sterlinga.

Przez nieznaną sprawców pobyt został na ulicy Armii Czerwonej Henryk Kujawa 1a 27 (Zapolskiej 53). Ze wstrząsem mózgu i urazami czaszki przewieziono go do Szpitala im. Pasteura.

Wczoraj dwie osoby zatruty się gazem świetlnym. Są to: Antonina Prokop, lat 87 (Włodkiewicza 8) i Bogdan Owczarek, lat 29 (Zgierska 30). Obydwie osoby poniosły śmierć.

Mengele przebywał w Danii?

Policia duńska została postawiona na nogi w związku z informacją, iż poszukiwany od lat zbrodniarz wojenny, osławiony „anioł śmierci” z Oświęcimia i Brzezinki dr Josef Mengele przebywał przed dwoma tygodniami w towarzystwie pewnej kobiety w małym miasteczku Skolsoer. Jak ustaliła policja kobieta ta jest wdową po Karlu Mengele, bracie Josefa. Karl zmarł przed kilku laty, a wdowa po nim prawdopodobnie wyszła za mąż za Josefa Mengele.

Ślub Daniela Olbrychskiego z Moniką Dzienisiewicz

W czwartek w Urzędzie Stanu Cywilnego w Warszawie odbył się ślub popularnego aktora filmowego Daniela Olbrychskiego z Moniką Dzienisiewicz — aktorką teatru „Ateneum”. Świadkami na uroczystości ślubnej byli Tadeusz Lomnicki i Leszek Drogosz (partner D. Olbrychskiego z ostatniego filmu „Bokser”).



Zachmurzenie o charakterze zmiennej, przeważnie duże i okresami opady, głównie w postaci deszczu. Temperatura minimalna około 1 stopnia, maksymalna około 6 stopni C. Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków północno-zachodnich i zachodnich. (z)

Radio i telewizja

PIĄTEK, 3 MARCA

PROGRAM I
8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.40 „Dr Zabiniński przed mikrofonem”. 9.00 „Zolnierzy i bohater” — fragm. 9.30 M. Wołosers. Mała suita. 9.40 „Zabawa z piosenką”. 10.00 Katedra kultury. 10.30 St. Wiechowicz: koncert staromiejski. 11.00 „Obrona wewnętrzna” aud. 11.25 Złote i srebrne melodie. 11.35 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 „Z piosenką jest nam wesoło”. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 Publicystyka międzynarodowa. 14.15 (L) Koncert Ork. ERPR. 15.00 Wład. 15.05 „Drewno — surowcem chemicznym” rep. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Koncert Chóru PR. 15.50 „Opinia — ocenia, radzi i informuje”. 16.05 „Studio Rytm”. 16.30 Magazyn motoryzacyjny. 16.50 „Radiosłup z melodiami”. 17.00 „Ewa i Księżyc”. 17.30 Chwila piosenki. 17.45 „Rytmy młodych”. 18.45 Jęz. ros. 19.10 „Ze wsi i o wsi”. 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Wład. 20.33 „Parnasik”. 21.03 Rewia piosenek. 21.33 „Zwycięstwo” — miniatura. 21.43 „Jazz”. 22.00 „Karym i piosenka”. 17.50 (L) Aud.

lewa” — odc. 22.15 Muz. Finlandii. 22.30 F. Mendelssohn-Bartoldy — II kwartet smyczkowy. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wład. sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.55 Koncert cygańskich melodii. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wład. 10.05 „Shylock” — wg Szekspira. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Ulica Golebia” — odc. 11.10 ABC Eki nomii. 11.25 Z twórczości S. Prokofiewa. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Chwila muzyki. 12.30 Kultura pilnie poszukiwana. 13.00 (L) Komunikaty. 13.05 (L) Kącik melomanów. 13.35 (L) „Na różnych instrumentach”. 13.45 (L) „Pieśniarniarki” — rep. 14.00 Fragmenty instrumentalne. 14.30 „List ze Śląska”. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Pieśni i tańce świata”. 15.20 Melodie na organach kinowych. 15.30 „Wakacje z prof. Biedronką” — odc. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wład. 16.05 Felieton z telefonem. 16.15 „W Warszawie i na Mazowszu”. 16.17 Artyś. zagraniczni w Studiu Warszawskim. 16.35 Publicystyka. 16.45 Piosenki starorazskie. 17.01 (L) Akt. łódzkie. 17.15 (L) „Na turystycznych szlakach”. 17.20 (L) „Melodia”. 17.30 (L) Aud.

„Co nas bawi, a co uczy”? 18.05 (L) Koncert 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 19.00 Wład. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Od tworzenia koncertu symfonicznego. 20.10 Dyskusja literacka. 20.30 D. c. koncertu symf. 20.51 Z kraju i ze świata. 21.24 Wład. sportowe. 21.37 Gra zespołu W. Kolanowskiego. 21.57 Muzyka rozrywkowa. 22.15 „Czapa” — słuch. 23.15 Gra Ork. Tanečna PR. 23.55 Melodie na dobranoc. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Zajęcia techniczne dla klas VII „Szujemy pokrowce” (Katowice). 11.55 „Psychologia moralności” (W). 17.00 Dziennik (W). 17.05 Dla dzieci: „Mis z okienka” (W). 17.20 „Przygody Robinsona Crusoe” — film seryjny prod. franc. (od. I) (W). 17.50 Program filmowy (W). 18.00 Wielokropek (W). 18.15 „Dobry wieczór, jak minął dzień?” (W). 18.45 „Malarstwo angielskie od Hogartha do Turnera” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Wiadomości dnia (L). 20.15 „Wasz dom” — film fab. prod. ang. (W). 21.00 „10 minut recenzji” (W). 21.10 Dziennik (W). 21.50 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. Konkurencja mężczyzn. Transmisja z Wiednia.

że śledztwo Garrisona nie ustali nazwisk ludzi, którzy wraz z Oswaldem lub zamiast niego brali udział w samym fizycznym akcie zamachu w Dallas. Przy najlepszym nawet obrocie śledztwa Garrisona może tylko wskazać uczestników konspiracji i podważyć zasadniczą tezę komisji Warrena, natomiast poza zasięgiem jego realnych możliwości leży wyjaśnienie samego zamachu w Dallas. Równocześnie nie należy oczekiwać, aby śledztwo Garrisona ujawniło pośrednich sprawców zbrojstwa Kennedy’ego, tzn. faktycznych mocodawców. Wspomniana tu grupa stanowiła tylko narzędzie dla faktycznych organizatorów spisku i była jak gdyby luźnym związkiem tajemnych morderców, którym powierzono wykonanie określonego zadania.

Po trzecie podłoże polityczne śledztwa Garrisona, mimo nader niejasnych i zawikłanych komentarzy politycznych, wydaje się mieć bezpośredni związek z naczelnym, podstawowym procesem społeczno-gospodarczym, jaki dziś w USA zachodzi: ze śmiertelną walką osrodków kapitałowych wschodu i południowo-zachodnim. Śledztwo Garrisona z pewnością jest refleksem tej walki i nie zależnie od motywów samego Garrisona ma obiektywną funkcję dramatycznego śledztwa po „broń ostateczną”, jaką dla elity władzy ze wschodniej wybrzeża jest sięgnięcie po kompromitację samego prezydenta USA i całej wielkiej grupy społecznej w USA.

Po czwarte wreszcie, śledztwo Garrisona jest prawdopodobnie elementem równie dramatycznej walki między dwoma konkurującymi organizacjami polityczno-wywiadowczymi. Jeśli wyliczyć nieprawdopodobną w tej chwili możliwość, że Garrison jest osobnikiem o zachwianej równowadze psychicznej — a nie literalnie na to nie wskazuje — należy przyjąć, że najbliższe tygodnie lub miesiące w USA będą obfitować w niezmiernie doniosłe fakty polityczne, związane zarówno z planami wyborczymi obu partii na rok 1968, jak też na politykę zagraniczną USA.

PIERWSZE ARESZTOWANIE

Prokurator Okręgowy Nowego Orleanu Garrison dokonał w środę pierwszego aresztowania w związku z prowadzaniem przez niego od 5 miesięcy dochodzeniem w sprawie zabójstwa Kennedy’ego. Po ponad 4-godzin-

nym przesłuchaniu Garrison nakazał aresztować znanego nowoorleańskiego biznesmana, 54-letniego Claya’a Shaw, byłego szefa firmy International Trade Mart.

MATKI

składa
ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW KLINIKI DERMATOLOGICZNEJ AM I WAM W ŁODZI

W dniu 28 lutego 1967 roku zmarła, przeżywszy lat 79
S. + P.

Maria Helena Bończa Jedłowska

z domu WOSIK

wieloletnia i zasłużona nauczycielka i kierowniczka szkół łódzkich, wdowa po kapitanie Marynarce Polskiej. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br., o godz. 15 w Rudzie Pabianickiej z kościoła parafialnego przy ul. Farnej na miejscowy cmentarz rzym.-kat. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają, pogrążeni w głębokim żalu
SIOSTRY, BRAT I SZWAGIER

Dnia 1 marca 1967 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 67, nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia
S. + P.

Władysława Szczypińska

z domu KURCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br., o godz. 14 z domu w Piątku, ul. Łęczycka 3. O smutnym tym obrzędzie powiadamiają, pogrążeni w żalu
SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI I RODZINA

W dniu 2 marca 1967 roku zmarł, opatrzone św. sakramentami, przeżywszy 73 lata najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek
S. + P.

Rudolf Majer

towarzysz sztuki drukarskiej, długoletni pracownik RSW „Prasa”. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4. III. br., o godz. 16 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUCZKA

W dniu 1. III. 1967 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, najukochańszy Syn i Mąż, przeżywszy lat 32
S. + P.

Kazimierz Stanisław ŚLUSARCZYK

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z domu żałobcy przy ul. Kadłubka 11 na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej w dniu 4. III. br., o godz. 14, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokim żalu
MATKA I ZONA

Wagary w... kinie

Ni stąd mi zowad w końcu lutego wybuchła wiosna. Ciepło, słonecznie. Nie wszystkim uczniom chce się w takie dni iść do szkoły. W parkach jest jednak jeszcze za dużo białej, a za mało zielonej. Najbardziej więc ciągnie kino. W teorii kino przed południem jest dla uczniów klas porannych niedostępne. Na legitymacjach szkolnych powinna być bowiem litera „R”, mówiąca o rannych zajęciach. Tylko litera „P” upoważnia do wizyt na porankach lub seansach przedpołudniowych. Niestety, praktyka wskazuje wręcz coś innego.

Ostatnia sobota. W kinie „Adria” na poranku wyświetlano film „Majowe gwiazdy”. Lotna kontrola przedstawicieli MO ze Śródmieścia i aktywistów społecznych z rady wychowania FJN wywoliła z widowni 6 wagarowiczów. Film jest dozwolony dla młodzieży poniżej 12 lat, ale w godzinach pozalekcyjnych. Ta szóstką natomiast wybrała się do kina — zamiast do szkoły. Takich wypadków bywa więcej. Nie ma kontroli społecznej w kinie,

która by nie zetknęła się z jakimś wagarowiczem. Szczególnie w okresie zimowym wagarujący lubią kina. Siedzimy obok biurka pracownicy KD MO Śródmieście, która zajmuje się sprawami wychowania młodzieży. Pokazuje nam ona 6 legitymacji szkolnych, zatrzymanych u uczniów i uczennic w innym kinie i innego dnia rano. Charakterystyczne — wszystkie legitymacje są bardzo zniszczone i ani na jednej nie widać liter „P” lub „R”. Na jednej legitymacji zupełnie nieczytelny stempel szkoły. U jednej z uczennic liceum medycznego znaleziono aż dwie legitymacje, obydwie z nieczytelnymi stemplami. Prawie na każdej z tych legitymacji przerobiono datę urodzenia.

Komenda MO wzywa w takich wypadkach rodziców, za wiadomą szkołę. Na ogół to pomaga. Rzadko kiedy legitymacje tych samych uczniów czy uczennic trafiają podczas następnego kontroli do rąk funkcjonariuszy MO. Jednocześnie obserwuje się stały spadek wagarujących. Co robić jednak, aby jeszcze bar-

dziej utrudnić wagarowiczom spędzanie w kinach czasu poświeconego na lekcje?

Niewątpliwie wiele zależy od personelu naszych kin. — przede wszystkim kasjerek i bileterek. Należałoby spodziewać się z ich strony większego zainteresowania młodocianymi widzami. Stałymi kiedyś rano dość długi kasy kina „Gdynia”. Nie mieliśmy szczęścia doczekać się choćby jednego zapytania o legitymację szkolną. Również nie udało nam się zaobserwować takiej kontroli ze strony bileterów w tym kinie.

Druga sprawa — to sama legitymacja. Chyba za mało troski o nią przede wszystkim ze strony wielu uczniów. I za mało kontroli ze strony niektórych wychowawców. Praktyka wykazuje, że wiele szkół nie przykłada na legitymacjach liter „R” i „P” i nie kontroluje też zbyt często stanu legitymacji. Bardzo pomogłoby — jak twierdzą funkcjonariusze MO — wypisywanie legitymacji szkolnych na maszynie. W praktyce byłoby to może dość trudne, ale przy pomocy np. rodziców mających w domu maszyny — wykonalne. Legitymacji wypisanych na maszynie nie można by tak łatwo fałszować. Tymczasem wiele legitymacji szkolnych wypisanych ręcznie samego ucznia. Szkoła przykłada tylko stempel.

Można domyślać się, że obsługa kin puszczając młodzieży na seanse ranne, czy niedozwolone, ma na względzie troskę o frekwencję i wykonanie planu. Tu jednak powinna przede wszystkim obowiązywać zasada: „wszystkie dzieci są nasze” oraz troska o wychowanie, a w konkretnym wypadku o nieulatanianie wagarów!

Zdarza się, że wagarowicze przedostają się nawet na filmy niedozwolone. Nawet w takich przypadkach rzadko kiedy bileter sprawdza legitymacje. Kasjer ogranicza się na ogół do zapytania o wiek kupującego bilet. Odpowiedź może być nieprawdziwa, toteż przy wątpliwościach należałoby zerknąć na legitymację.

Słyszeliśmy opinie 15-letniej uczennicy, że wszędzie uda się jej wejść na niedozwolony film z wyjątkiem „Włókniarza”. Tam przed parą dniami wyliczono jej nawet, że na film dozwolony od 16 lat będzie mogła chodzić dopiero za 7 miesięcy. Nas cieszy ta gorliwość personelu „Włókniarza”. Gorliwość warta szerszego spopularyzowania.

(Kas.)

Nowy wiadukt za 8 miesięcy



4 listopada 1965 r. został zamknięty ruch na Rzgowskiej. Rozpoczęto budowę drugiego z kolei (po Limanowskiego) wiaduktu w Łodzi. Inwestor zakładał ukończenie robót na 22 lipca 1969 roku. Już w ub. roku postanowiono roboty przyspieszyć i oddać wiadukt do użytku 30 grudnia 1967 r. Przyspieszono w tym celu wykonanie dokumentacji. Jak się dowiadujemy, załoga postanowiła dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, przyspieszyć budowę wiaduktu o całe dwa miesiące i oddać obiekt do użytku już w końcu października br. Kierownik budowy — inż. A. Pałczyński i starszy inspektor kolejowy — inż. F. Kamiński opracowali harmonogram, przewidujący wcześniejsze ukończenie robót. Materiał jest zabezpieczony. Fronty robót są przy-

gotowane. Wszystko wskazuje na to, że termin zostanie dotrzymany. Wiadukt na Rzgowskiej zostanie wybudowany w rekordowym tempie 2 lat.

Przypominamy: dołem pod wiaduktem pobiegnie poszerzona, dwujezdniowa ul. Rzgowska z wydzielonym przejeźdem dla pieszych. Górą natomiast wiadukt kole-

owy i drogowy pod przysięgą ulicą Nowotowarową. Część wiaduktu kolejowego — zwana przez budowniczych wiaduktem nr 1, została już ukończona i oddana PKP do dyspozycji. Wykop pod wiadukt „nr 2” zostaną rozpoczęte 15 marca. Trwają prace przy wykonywaniu konstrukcji części drogowej samego wiaduktu i murach oporowych nad jezdnią ul. Rzgowskiej, od strony południowej. Na części jezdni położono już płyty.

W tej chwili na budowie pracuje 150 osób. Oprócz generalnego wykonawcy — Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — działa tam 10 przedsiębiorstw podwykonawczych. A był okres, że podwykonawców było aż 18.

Budowa wiaduktu jest jedną z bardziej skomplikowanych budów w Łodzi. Jest to praca precyzyjna, wymagająca nie tylko wysokich kwalifikacji, ale także i dużych zdolności organizacyjnych ze strony kierownictwa budowy. Samo przygotowanie frontów robót w terminie dla podwykonawców stanowi nie lada problem. W tej sytuacji, zobowiązanie załóg zainteresowanych budową, polegające na przyspieszeniu oddania wiaduktu, nabiera szczególnej wagi.

(ap)

Foto — L. Olejniczak

Razem z dyplomem — własne mieszkanie

Akcję pod takim kryptonimem rozpoczęły władze naczelne ZSP. Ma ona objąć swoim zasięgiem środowiska studenckie w całym kraju. Przygotowania zostały już poczynione. Uczestniczyć w akcji będą również — spól-

dzielczość mieszkaniowa i PKO. Wczoraj, w RO ZSP odbyła się konferencja prasowa, tematem której było omówienie możliwości i warunków oszczędności mieszkaniowych wśród studentów na szczeblu miasta.

W Łodzi, podobnie jak i w całym kraju, podstawą zapisania się studenta do spółdzielni mieszkaniowej będzie praca w Studenckiej Spółdzielni Czości Pracy. Część pieniędzy, konkretnie 100 złotych, z zarobienia przez studenta kwoty, przelewana będzie na jego książeczkę mieszkaniową. Przewiduje się, że w ten sposób, drogą systematycznego oszczędzania, pod koniec studiów członek spółdzielni mieszkaniowej będzie miał na swoim koncie, doliczając do tego oszczędki PKO, niezbędną sumę równą jednej trzeciej wkładu mieszkaniowego. Przepisy prawa spółdzielczego gwarantują mu w wypadku przeniesienia się z Łodzi, zaliczenie stażu w każdej innej spółdzielni w kraju. W projekcie przewiduje się także inne formy oszczędzania, bądź przez samego studenta, bądź przez jego rodziców. 10 marca br. rozpoczą się szeroka akcja informacyjna, którą propagować będzie ZSP wspólnie z PKO.

Jest w tej sprawie jeszcze wiele niedomówień i niejasności m. in. nie został określony termin uzyskania mieszkania przez systematycznie oszczędzającego studenta. Problemy te zostaną niewątpliwie sprecyzowane na tegorocznym krajowym zjeździe spółdzielczości. Z momentem realizowania akcji konieczne będzie także poważniejsze zainteresowanie się sprawą mieszkań dla studentów przez instytucje i zakłady pracy, przydzielające stypendia fundowane.

(Łw.)

Susza na Zamenhofa

W domu przy ulicy Zamenhofa 17 zepsuła się rura wodociągowa. Lokatorzy zgłosili ten fakt do ADM 6, mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza. Reakcją była „natychmiastowa”. Już po tygodniu zjawili się robotnicy, którzy wyłączyli wodę i wygrzeźbili nie wielki dołek na podwórku. Następnego dnia dwóch robotników kopano większy dołek, szukając awarii. W trzecim dniu pracowali tylko dwie godziny, dalej kopali dziecięcych rozmiarów dołek. W czwartym dniu robotników nie było w ogóle.

Przez całe 4 dni lokatorzy pozbawieni są wody. Przypuszczalnie należy, że przy dalszej kontynuacji robót (w tym tempie) jeszcze w tym tygodniu ADM uszkodzenie naprawi. Tylko skąd lokatorzy tego domu brać będą wodę przez owe bagatelne 998 lat?

(2)

UWAGA! UWAGA!

z powodu remontu OKRESOWO ZAWIESZAMY DZIAŁALNOŚĆ NASZEGO TELEFONU USŁUGOWEGO 303-04

O ponownym podjęciu pracy NTU zawiadomimy Czytelników w przyszłym tygodniu.

303-04
pytaj w godz. 10-12 przed sobotami!!

PRZECIĘTNA WYNAGRODZENIA

A. N. Z JULIANOWA: ZUS przyznając mi rentę starczą nie wziął pod uwagę wypłaty z funduszu zakładowego i wypłaty z tytułu odprawy za wysługę lat, i jeszcze jedno. Czy przysługuje mi do renty jakiś dodatek jeśli pracowałam w jednym przedsiębiorstwie ponad 20 lat?

RED.: Dekret o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym stanowi, że podstawą wymiaru renty jest miesięczny przeciętny zarobek pracownika wybrany dowolnie z ostatnich 12 miesięcy lub kolejnych 2 lat w ostatnim dziesięcioleciu. Jak wynika z tego ani premia z funduszu zakładowego, ani odprawa za wysługę lat nie mogą być brane pod uwagę. Dodatek do renty za nieopierwaną pracę w jednym zakładzie przysługuje jedynie osobom pobierającym rentę inwalidzką.

PO POŁUDNIU

CZYTELNIK: W czasie zakaźnej choroby żony zachorował dziecko. Dostałem więc od lekarza zwolnienie na opiekę, ale mój zakład uzależnia wypłacenie zasiłku od przedstawienia zaświadczenia stwierdzającego chorobę żony. Aby uzyskać je muszę się zwolnić z pracy i stracić dniówki.

RED.: Zwolnienie z pracy dla uzyskania zaświadczenia byłoby rzeczywiście marnotrawstwem. Ale jest to zupełnie niepotrzebne. Wystarczy jeśli dostarczyć Pan do zakładu górny odcinek zwolnienia

PIORKIEM po MIEŚCIE



— Jeżeli pan twierdzi, że klops jest świeży, to proszę go spróbować!
— Niestety, muszę odmówić zaproszeniu, nam kelnerom jeść tu nie wolno, bhp nie pozwala.

z miasta

Wieczór autorski W. Rymkiewicza, o godz. 19, w Klubie MPiK (Narutowicza 8-10).
Wybrane zagadnienia polityki światowej — prelekcja mgr H. Pawlaka, o godz. 18,

MO prosi kierowcę taksówki

Kierowca taksówki, który w dniu 23 lutego 1967 roku około godz. 23 przewoził (przejechałszy poprzednio z Placu Wolności) z ulicy Nowomiejskiej na Dworzec Łódź - Kaliska 2 pasażerów z bagażem, proszony jest o zgłoszenie się do Komendy MO m. Łódź, ul. Sienkiewicza 26/28, pokój 241 w godzinach od 8 do 16.

176 wypadków w lutym

Kroniki MO odnotowały w lutym 176 wypadków drogowych. W porównaniu z rokiem ub. zaznacza się w tej dziedzinie wzrost. Aż 115 wypadków spowodowali kierowcy, 32 — piesi. W czterech przypadkach okazało się, że kierowcy byli w stanie nietrzeźwym. Również i jeden motorniczy tramwaju spowodował kraksę będąc pod wpływem alkoholu. Nadmierna szybkość jazdy i nieuszanowanie pierwszeństwa przejazdu nadal stanowią główne przyczyny zderzeń pojazdów.

We wszystkich tych wypadkach 50 osób doznało ciężkich obrażeń ciała, a 24 — lżejszych.

(to)

Apel do inwalidów

W związku ze zbliżającym się 50-leciem istnienia Związku Inwalidów Wojennych PRL, zarząd oddziału łódzkiego związku zwraca się z apelem do wszystkich inwalidów o nadsyłanie posiadanych przez nich dokumentów: starych legitymacji, fotografii, odznaczeń itp. dotyczących okresu I i II wojny światowej.

Dokumenty można nadsyłać do Zarządu Łódzkiego (Ze romskiego 23) lub do Zarządu Głównego ZIW PRL (Warszawa, ul. Kopernika 3).

Premiera „Volpone”

W Łodzi — 4 i 5 marca br. — na scenie Teatru Nowego wystąpi Państwowy Teatr Żydowski z premierową komedią B. Jonsona „Volpone”. Reżyseria J. Rothauma, scenografia A. Jędrzejewskiego. Przed sprzedaż biletów w Klubie Ludowym (Więckowskiego 13).

„Elektryczne ogrzewanie akumulacyjne pomieszczenia na bazie zunifikowanych bloków grzejnych” — wykład dr inż. L. Czarnowskiego, o godz. 17, w Domu Technika (Plac Komuny Paryskiej 5).

„Zydestwo świata w naszym stuleciu” — odczyt L. Domba, o godz. 20, w Klubie Ludowym (Więckowskiego 13).

Są samochody z importu

Wydział Handlu Przemysłu RN m. Łódź informuje, że posiada do rozdystrybucji na bieżący rok samochody z importu: „Skoda 1000 MB”, „Wartburg standart” oraz „Trabant Limuzyna”. O ich przydział można zgłaszać się od dziś do 10 marca do Wydziału Handlu (Piotrkowska 104).

- STATKI** angielskie — „Ewa” do wiołów kupię. Gdańska 15, m. 15
- NORKI:** pastele, topazy, niatyury (po pokryciu od hodowli) oraz kościarkę kupię. Oferty „3482” Prasa, Piotrkowska 96
- DOMEK** letniskowy w Sokolinie lub Grotnicach kupię. Tel. 300-46
- GOSPODARSTWO** rolnogrodnicze 1,12 ha, zabudowania — sprzedam. Łódź, Bema 55-5 34438
- DZIAŁKĘ** budowlaną — sprzedam. Ksawerów, Wschodnia 105, Romanowski 34423 g
- DOM** nowoczesny z wygodami 100 m kw. z garażem, ogrodem k. Łódź sprzedam. Oferty „34444” Prasa, Łódź, Piotrkowska 96 34444 g
- PIANINO** krzyżowe, nie mieckie sprzedam. Łódź Nowopolska 16-33, po godz. 17 34441 g
- FOKSTERIERA** szorstkowskiego, 3-miesięcznego (suka) sprzedam. Przewodnia 5-9, godz. 16-20
- WASZYŃSKIE** (aparatury) dzieł wiariska, sześciorożca, dwupiętlowa, metalowa 90 cm nr 6 oraz do szycia pilnie sprzedam. — Przędzalniana 55 m. 25
- FUTRO** — łapki karakulowe, czarne, nowe — sprzedam. Tel. 531-06
- „ŻUKA”** sprzedam. Łódź Piasta 26 34378 g
- FOTEL** bujany sprzedam. Tel. 370-18 34422 g
- 3 POKOJE**, kuchnia, blok, Teofilów — zamienię na równorzędne lub 2 pokoje, kuchnia w śródmieściu. Oferty „34424” Prasa, Piotrkowska 96 34424 g
- DWA** pokoje, kuchnia, blok i pokój kuchnia, częściowe wygody zamienię na 3 pokoje, wszystkie wygody. Oferty „34443” Prasa, Piotrkowska 96 34443 g
- POKOJU** sublokatorskiego w Pabianicach lub okolicy Łodzi poszukuje młoda, pracująca. Oferty „34450” Prasa, Piotrkowska 96 34450 g
- BEZDZIEDZIE** małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 347-34
- DO** wspólnego pokoju przyjmie kulturalną panią. Piotrkowska 273 m. 9 34428 g
- MIESZKANIE** z częściowymi wygodami zamienię na podobne lub pokój z kuchnią. Oferty „34420” Prasa, Piotrkowska 96
- 3 POKOJE**, z kuchnią, wszystkie wygody w blokach, I p. — zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pokój, kuchnia lub ka walerkę (najchętniej w blokach). Oferty „34425” Prasa, Piotrkowska 96
- DO** pokoju sublokatorskiego, umeblowanego przyjmę 2 studentów. Krecia 66 34420 g
- 3 POKOJE**, kuchnia, balkon, II piętro, własnościowo zamienię na 3 lub 4 pokoje w domku jednorodzinnym. Oferty „34440” Prasa, Piotrkowska 96
- 2 RAZY** po 2 pokoje, kuchnia, wygody c. o., telefon, śródmieście zamienię na 3 pokoje kuchnia, wygody, c. o., telefon, śródmieście. Tel. 476-32, godz. 16-18
- STUDENTKA** udziela korepetycji z matematyki. Oferty „34494” Prasa, Piotrkowska 96

OGŁOSZENIA DROBNE

- SZKOŁA** Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kursy dla początkujących. Nauka polonеза, Taniec western. Zapisy codziennie
- REKONSTRUKCJA** do nauki gry na skrzypkach potrzebny. Tel. 351-18 34497 g
- POMOC** domowa na stałe do dziecka potrzebna. Referencje konieczne. Małgorzaty Fornalskiej 16-a m. 30, od 17
- POMOC** domowa potrzebna. Łódź, Aleksandrowska 12 a, m. 28 34506
- BIURO** Pośrednictwa przy kupnie i Sprzedaży Samochodów (Automerkury) posiada nowe i stare samochody różnych marek. Oczekujemy również nowych ofert odnośnie sprzedaży i kupna samochodów. Zajęzłowski, Zgierz-Chełm, al. Grotgera 4, tel. 36-36-36 34416 g
- FRANCISZEK** Borysławski, Brzeska 18 zgubił „git. krwiodawcy nr 27787 34419 g
- PIES** doberman czarny beżowy, uszy brązowe, bez ogona z białą krawatką — zginał. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Blacharska 7, Kowalski 34425 g



ZE STOPEREM...

„obserwowaliśmy wczoraj, jak działa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i Główniej. Mielimy bo wliczanie sygnali od kierowców, że w tak ruchliwym centrum Łodzi czerwone światło pali się za krótko w porównaniu np. ze skrzyżowaniem przy ul. Tuwima i Piotrkowskiej. I rzeczywiście stoper wykazał zaledwie 17 sekund od chwili gdy czerwone światło zapaliło się i zgasło. Czy to nie za krótko?”

W 10 KIOSKACH „RUCHU”...

„w różnych punktach miasta sprawdzaliśmy wczoraj czy to działanie korzystają z udogodnienia wprowadzonego z dniem 1 marca regulowania abonamentów za radio i telewizor w kiosku, zamiast na poczcie. I co się okazało? Do godz. 17 w kioskach tych zaledwie 17 osób opłaciło abonament. A tym czasem w urzędach pocztowych m. in. przy ul. Moniuszki widzieliśmy przy okienkach długie kolejki.

TŁOCZNO BYŁO...

„wczoraj w łódzkich kwiatarniach, imieniem obchodzili bo wiem Heleny. Największym po wodzieniem cieszyły się goździki w cenie 17 zł za sztukę. Kwiaty te można było dostać nie tylko w kwiatarniach, ale także w podcielnach na ul. Piotrkowskiej przy Zielonej oraz na Bałuckim Rynku. Na rynku tym, w jednym ze stoisk, goździki sprzedawano razem z... jajkami.

CHWALILIŚMY...

„W swoim czasie inicjatywę baru „Bankowego”, który raz w tygodniu (w czwartki) wprowadził do jadłospisu kolduny litewskie. Wczoraj trzykrotnie w różnych godzinach odwiedziliśmy ten bar, ale szczęście nam dopisało dopiero o godz. 16.30 kiedy mogliśmy za mówić porcję koldunów w maśle (w rosolu już zabrakło). Za 10 minut nie było już tego przysmaku i w masle. Z tego wniosek, że personel „Bankowego” pomimo najlepszych chęci nie daje sobie rady z przygotowaniem koldunów w większej ilości. Wprawdzie również i w „Słoniu” wprowadzono do jadłospisu tę potrawę, ale można ją otrzymać jedynie w godzinach 13-14, rzadziej o 15. (J. kr.)

Dlaczego nie w Pałacu Sportowym?

W związku z obryzkiem zainteresowaniem niedzielnym meczem koszykówki kobiet między Wisłą, a ŁKS otrzymujemy moc telefonów z zapytaniem dlaczego spotkanie to nie odbywa się w Pałacu Sportowym, a w hali na Widzewie.

to, że koszykarki przyzwyczajają się do warunków hali widowiskowej, co ma obryzkiem znaczenie nie sportowe, postawiono nie pozbawiając naszej drużyny szansy wykorzystania tego atutu.

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 05
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łódź 292-22
Służ. Pożarna 08
Pogot. Energet. 334-28
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pow. Oświat. Ulic 220-89
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

- TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19
TEATR PÓWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21)
TEATR JARACZA (Mojuski 4-a)
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
TEATR NOWY (Więtkowskiego 15)
MAŁA SALA (Zachodnia 93)
OPERETKA (ul. Północna 47-51)
TEATR ARLEKIN (Wojczanska 5)
TEATR PINOKIO (Kopernika 16)

CO? gdzie? KIEDY?

- „Szukamy talentów” prace uczniów szkół średnich.
SALON FOTOGRAFIKI ŁTF (Piotrkowska 102)
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza)
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88)
ZOO (ul. Konstantynowska 6-10)
PALMIARNIA - otwarta w godz. 10-18.

- KINA
POLONIA - „Bokser”
WISLA - „Chudy i inni”
WOLNOŚĆ - „Fanan Tulipan”
ZACHETA - „Gamoń”
ADRIA (Piotrkowska 150)
CZAJKA (Kochanowska)
ENERGETYK (Al. Politechniki 17)
GDYNIA (Tuwima nr 2)
HALKA (Krawiecka 3-5)
MAJA (Kilińskiego 178)

Na boisku przy ul. Ogrodowej

Mecz ŁKS - Polonia (Bydgoszcz)

Próbne galopy ligowej jedynastki ŁKS wykazały jej dobre przygotowanie kondycyjne do sezonu.

gowych nie przywiązując wagi do wyniku. Im chodził przecież o dobry trening.

Wydaje się, że tym tłumaczyć należy zerowy wynik uzyskany przez ŁKS w Bydgoszczy z tamtejszą Polonią, którą jako zespół II-ligowy traktować musieli nieco poważniej.

Oszedzając boisko główne na mecz ligowy ŁKS postanowił zmierzyć się z Polonią na boisku przy ul. Ogrodowej.

- „Popiół i diament”
SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Bandy ci stanął kapitan”
„Zbrodnia doskonała”
DYZURY APTEK
Ossowskiego 4, Gagarina 6, Tuwima 19, Karolewska 48, Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Przybyszewskiego 86.

- DYZURY SZPITALI
i Kłubka Pol-Gin. im. Curie-Skłodowskiej
Przyjmuje rodzaje i chore z dziedziny Polesie oraz z dziedziny Srodmiestie z Rejonowej Południ. „K” przy ul. Piotrkowskiej 269. Szpital im. M. Fornałskiej 37

- POLESIE (Fornałskiej 37)
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76)
POPIELNICA (Ogrodowa 18)
REKORD (Rzgowska 2)

- Chirurgia Południe
Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ
Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.

- Chirurgia i laryngologia
Chirurgia i laryngologia dziecięca
Chirurgia szczeniowatwarzowa
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Terezy 8.

- Chirurgia i laryngologia
Chirurgia i laryngologia dziecięca
Chirurgia szczeniowatwarzowa
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Terezy 8.

- Chirurgia i laryngologia
Chirurgia i laryngologia dziecięca
Chirurgia szczeniowatwarzowa
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Terezy 8.

SPORT W SZKOLE

Ostatnio zakończono rozgrywki o mistrzostwo Łodzi w „Złotym krążku” i „Błękitnej sztafecie”.

Mistrzostwo Łodzi i prawo startu w półfinałach mistrzostw Polski w „Złotym krążku” wywalczył zespół 13 ŁDH przy Szkole nr 147.

dzie: Balcerzak, Nowak, Szemberg. Trenerem jest p. S. Pawłowski.

15 marca w Pałacu Sportowym odbędą się mistrzostwa Łódzki szkół średnich w gimnastyce.

Zgłoszenia przyjmuje ZO SZS w MDK. (c)

Siatkówka

Siatkarki Startu Łódzkiego po zwycięsko zakończonych wstepach we Wrocławiu i Świdnicy miały w następnej kolejce rozgrywek wystąpić w sobotę i niedzielę przed własną widownią.

Toteż dopiero w następnej kolejce rozgrywek przypadającej na 11-12 bm. drużyna Startu wystąpi w Łodzi przeciwko stołecznym drużynom Legii oraz Spójni.

Siatkarkom ŁKS pozostały jeszcze dwa mecze do zakończenia spotkań o mistrzostwo II ligi.

W dniu dzisiejszym (piątek) łódzianki zmierzą się z Bałdonem (Katowice) o godz. 18, a w niedzielę grają z LZS Rajca o godz. 10.30.

Pierwsze mecze piłkarskie

Cierpliwość kibiców piłkarskich będzie jeszcze przez miesiąc wstawiona na próbę, gdyż termin rozpoczęcia rozgrywek mistrzowskich w okręgu łódzkim ustalony został na 2 kwietnia.

rozgrywek będzie zespół PTC. Zmierzają się następujące pary: Skra (Bełchatów) - Start Ib.

Warto przypomnieć, że w wyniku rozgrywek rundy jesiennej liderem tabeli jest Concordia 18 pkt, przed Orłem 17 pkt.

Rudkowski-Misiak

Sekcja bokserska Rudzkiego Klubu Sportowego obchodzi obecnie piękny jubileusz 20 lat działalności.

Jedynie Radomsko doczeka się wcześniej mistrzostwa meczu. Tutaj bowiem miejscowi Czarni zmierzają się z Motorem (Lublin).

Kolarze kadry CRZZ przysłali pozdrowienia ze zgrupowania w Gucholazach.

Dziękujemy za pamięć

Kolarze kadry CRZZ przysłali pozdrowienia ze zgrupowania w Gucholazach.



— Powiedz mi moje lustreczko czy jestem piękna?
— Jesteś piękna królowo!
— A Królowa Snieżka jest piękna?
— Królowa Snieżka też jest piękna!
— Ale powiedz mi, która z nas jest najpiękniejsza?
— Najpiękniejsza jest pani Kowalska, bo nosi śliczny wiosenny płaszcz i kapelusz z MHD!

W MHD - ODZIEŻA - JUZ WIOSNA! OKRYCIA DAMSKIE w cenie od 710 do 1.260 zł można nabyć w sklepach przy ul. Zgierskiej 11, Obr. Stalingradu 37 i Piotrkowskiej 49.

AKSAMITNE PAZURKI
Ewa Griffin nie chciała, ażeby w „Pikantnych Wiadomościach” opublikowano, iż w pewien krytyczny wieczór bawiła wspólnie z Harrisonem Burke w lokalu na Beechwood Inn.

— Dobra - oznajmił - mogę iść. Dwaj mężczyźni wyszli razem na ulicę i zatrzymali przejeżdżającą taksówkę.
— Niech pan jedzie przez dzielnicę handlową - zakomenderował Perry Mason.

Mason potrząsnął głową.
— Chcę mówić, nie krzyczeć.
— Jestem przyzwyczajony, że ludzie na mnie krzyczą.
— Kiedy ja zaczynam krzyczeć, to nie dla zabawy - powiedział Mason bez uśmiechu.

— Dobra - odezwał się Locke. - Więc pan jest Perry Mason, adwokat.
— Ach, tak!
— Tak!
— A co ja mogę u was reklamować?
— Obojętne, może pan nic nie reklamować, jeśli pan nie chce.

— Przecież mówię.
— Więc niech pan mówi!
— Chodzą słuchy, że lista świadków, którą przekazano prokuratorowi, może nie być kompletna.
— W czym imieniu pan występuje? - zapytał.